

Jarosław Sochacki

Wizja stosunków prawnych polsko-niemieckich Brunona z Kwerfurtu

Słupskie Studia Historyczne 7, 9-25

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Sochacki
WSP Słupsk

WIZJA STOSUNKÓW PRAWNYCH POLSKO-NIEMIECKICH BRUNONA Z KWERFURTU

W literaturze polskiej osobą Brunona z Kwerfurtu zajmowano się przeważnie w pracach poświęconych Bolesławowi Chrobremu lub czasom panowania tego władcy¹, natomiast do rzadkości należą publikacje jemu poświęcone². Pewien wyjątek stanowią artykuły W. Kętrzyńskiego³, S. Kętrzyńskiego⁴, W. Męysztowicza⁵ i P. Bogdanowicza⁶, którzy – w oparciu o przekaz Brunona, że Otton III zamyślał dla niego dalsze laski⁷, zamierzał ustąpić z tronu cesarskiego oraz przekazać go godniejszemu od siebie⁸ – wysnuli wniosek o następstwie po nim polskiego władcy. Autorowi niniejszego artykułu taka wykładnia wydaje się zbyt daleko idąca i nieprawdopodobna, dlatego została ona pominięta w rozważaniach.

W historiografii polskiej nie poświęcono do tej pory szczegółowej pracy stosunkom prawnym polsko-niemieckim w dziełach Brunona. Brak ten uzupełniają opracowania niemieckie. Szczególnie ważne tu są publikacje R. Wenskusa⁹, z którego wnioskami polemikę podjął J. Friedl¹⁰. Poglądy jego w zakresie polityki misyjnej najpełniej opracował H.D. Kahle¹¹, a obszerną monografię H.G. Vogt¹². Poza tym, podobnie jak w literaturze polskiej, pisano o nim na marginesie dziejów przelomu X-XI wieku¹³.

Bazę źródłową stanowią: *Sancti Adalberti Pragensis Episcopi et Martyris Vita altera; Vita quinque Fratrum Eremitarum (seu) Vita uel Passio Benedicti et Iohannis Sociorumque suorum* i *Epistola Brunonis ad Henricum Regem*¹⁴. Ponadto wykorzystano: J. Kanapariusz, *Vita et Passio sancti Adalberti Martyris*¹⁵; Damaiani, *Vita Romualdi*;

Gall Anonim, *Chronicon Polonorum*¹⁶, oraz *Annales Quedlinburgenses*¹⁷ i *Kronika Thietmara*¹⁸.

Aby zrozumieć postawę Brunona wobec problemów nurtujących ówczesną epokę, omówiono najpierw skrótowo ideologię cesarstwa od Karola Wielkiego po Ottona III. Umożliwiło to, z jednej strony, ustalenie nie tylko oceny przez Brunona tego problemu, ale również zrozumienie wypowiedzianych przez niego osądów o poszczególnych władcach z dynastii saskiej. W takim ujęciu i w połączeniu z jego własnymi celami, oraz panującą wtedy sytuacją polityczną, pozwala to nam prawidłowo wnikać w sens wypowiedzianych przez Brunona słów.

Wraz z ustanowieniem cesarstwa na Zachodzie przez Karola Wielkiego wyłonił się problem jego charakteru. Oczywistym jest, że ludy germańskie nie stworzyły samodzielnie idei imperialnej, lecz oparły ją o tradycje rzymskie, wywodzące się jeszcze z czasów republikańskich i mające swe korzenie w obdarzaniu tym tytułem zwycięskiego wodza przez legiony rzymskie.

E.E. Steingel¹⁹ jest zdania, że na Germanów miały także wpływ uzurpacje wojskowe okresu anarchii²⁰, a ponieważ armia rzymska uzyskała już wcześniej germański charakter łatwo doszło tym samym wśród nich, w okresie późniejszym, do wytworzenia się tzw. „cesarstwa wojskowego”. Do tego dodać jeszcze należy, że ostatni imperatorowie zachodni nie byli w stanie utrzymać swej bezpośredniej władzy nad prowincjami, dlatego też tolerowali lokalne władztwa, pod warunkiem uznania ich zwierzchnictwa, co miało być genezą pozycji hegemonalnej cesarza²¹.

Gdy Cesarstwo Zachodnie upadło, stało się możliwe oderwanie idei imperialnej od Rzymu i używanie jej w stosunku do nowych europejskich tworów państwowych, powstałych na jego gruzach, co znalazło zastosowanie w Anglii, Hiszpanii²², a nawet wśród Karolingów w drugiej połowie IX w.²³ Zarówno dla E.E. Steingela²⁴, jak i C. Erdmanna²⁵, cesarstwo wojskowe ze swym hegemonalnym charakterem nosiło znamiona partykularne i ograniczało się tylko do pewnego obszaru geograficznego, tym samym wyłonił się problem wpływów anglosaskich na Karola Wielkiego²⁶. O ile pierwszy z wymienionych badaczy usiłował rozwiązać problem twierdząc, że królestwo Franków spżytkowało je w odpowiednio powiększonym znaczeniu²⁷, to dla drugiego

są one wykluczone ze względu na swój lokalny charakter, który ograniczałby tylko rolę Karola²⁸.

Pozostawiając tą kwestię na boku, możemy zadowolić się kompromisowym stwierdzeniem, że geneza nierzymskiego imperium, zarówno na kontynencie, jak i na wyspie, miała wspólne korzenie i że obie koncepcje posiadały punkty styczne. Świadczy o tym, wywodzący się jeszcze z czasów merowińskich, traktat „De gradus Romanorum”, który podaje nam następującą hierarchię: „cesarz, król, patrycjusz, książę, komes, wikariusz, trybun, centurion, dziekan”; przy czym pozycja cesarza jest zdefiniowana następująco: „cesarzem jest ten, kto panuje nad całym światem, jemu podlegają królowie innych królestw, którzy nie nazywają się cesarzami, lecz królami”²⁹.

Zważywszy czas powstania tego źródła, należy przyjąć, że pod godnością cesarską rozumiano cesarza rzymskiego, ale w definicji nie zostało to zaznaczone, nie była więc ona łączona z Rzymem, lecz stanowiła wyraz supremacji co zatem pozwalał mniemać, że także nierzymski władca mógł osiągnąć tytuł imperatorski³⁰.

Gdy w 799 r. przybył do Karola Wielkiego wygnany z Rzymu papież Leon III, dysponowano już na dworze frankońskim sprecyzowaną koncepcją, co do nowej roli ich władcy, zawartej w tak zwanym eposie paderbońskim. Według tego dzieła Karol Wielki jest głową świata, najpotężniejszym królem Europy. Istotą nowego cesarstwa nie było władztwo światowe, ale supremacja ujęta w ramy uniwersalne, tak jak to przewidywał traktat o urządach. W stosunku do Rzymu przewidywano rezydencję cesarską w Akwizgranic, przodującą więc rolę Franków miała zostać utrzymana³¹.

W kwestii zasięgu cesarstwa Karola Wielkiego dodać należy, że pozycja państwa bizantyńskiego nie została podważona; mamy tu zatem do czynienia z rozgraniczeniem sfer wpływów, przy czym część zachodnia dążyła do wywalczenia sobie stanowiska równorzędnego ze Wschodem³².

Idea hegemonialna była uzupełniona przez władcę frankońskiego wyobrażeniami, które jasno określały pozycję jaką miał zająć wobec świata chrześcijańskiego i Stolicy Apostolskiej. Najlepiej obrazuje to nam list Karola do Leona III z 796 r., który był odpowiedzią na wezwanie do odebrania przysięgi wierności od Rzymian³³.

W sposób charakterystyczny została zaznaczona tu pozycja Kościoła, który miał tylko wznosić modlitwy za powodzenie miecza frankońskiego w walce z poganami i w umacnianiu wiary chrześcijańskiej, natomiast rola, którą sobie przypisał król Franków, pozwalała mu dokonywać podbojów na pogańskich sąsiadach w imię krzewienia wiary, włączać ich w obręb swego państwa, jak to miało miejsce z Sasami lub uzależniać je, najczęściej więzami trybutarnej natury³⁴.

Troska o umacnianie wiary dawała mu prawo do mieszania się w sprawy ludów chrześcijańskich, wobec których używano wtedy terminu „superbi”; do tych ludów Hadrian zaliczył Longobardów. Superbi to według św. Augustyna ci, którzy odwracali się od Boga, składali się oni na społeczność złych. W tym świetle, gdy Karol Wielki ujarzmił pysznych i wywyższał pokornych, wypełniał nakaz Opatrzności i zdobywał sobie moralne prawo do prymatu i do narzucenia swej woli tym, których określano takim terminem³⁵.

Obowiązki cesarza, jako obrońcy Kościoła i krzewiciela chrześcijaństwa, wykraczały poza ramy lokalne i wyznaczały mu rolę w całym świecie chrześcijańskim. Jak zatem widzimy, idea posłannictwa prowadziła w konsekwencji do uniwersalizmu. Określając jego istotę należy jednak podkreślić, że był on bliższy tradycji biblijnej. Karol Wielki nazywany jest: Dawidem, Salomonem i Melchizedekiem, a królowie karolińscy, podobnie jak ich biblijni poprzednicy, zostali namaszczeni olejem świętym, co wynosiło ich ponad innych władców. Odnoszenie się do tradycji Starego Testamentu wiodło również do koncepcji narodu wybranego, co pozwalało harmonijnie łączyć dążenia „narodowe” z uniwersalnymi, dlatego politykę Karolingów traktowano jako dyktowaną przez Opatrzność, uprawianą w imieniu Chrystusa i dla dobra Kościoła³⁶.

Papiestwo w osobie Leona III nie miało powodów do zadowolenia z koncepcji dworu frankońskiego, gdyż widziało główną rolę dla cesarza na obszarze poza Włochami. Papież, posiadając wielu przeciwników u siebie, oczekiwał od Karola Wielkiego wsparcia i opieki, jednocześnie bez umniejszania jego roli; słowem, nowy imperator miał być obrońcą miasta i Kościoła Rzymskiego³⁷ z woli którego pozyskał swą nową godność³⁸.

Takie stanowisko Stolicy Apostolskiej wynikało z nauki o dwu władzach: świeckiej i duchowej, biorącej swój początek w końcu V w.,

kiedy twierdzono, że obie winny się wspierać i uzupełniać³⁹, co nie przeszkadzało Kurii po roku 875 całkowicie uzależnić tej godności, jak i osoby ją piastującej od siebie⁴⁰, oraz tzw. „darowizny Konstantyna”, która pozwalała widzieć w papieżu dysponenta korony imperatorskiej⁴¹.

Otton I dokonując renowacji w 962 r. czynił to w oparciu o tradycję karolińską, o czym może świadczyć kult miasta Karola Wielkiego – Akwizgranu⁴². Dopiero od marca 982 r. pojawił się w dyplomach Ottona II tytuł „Romanorum imperator augustus”, którym nie cieszył się zbyt długo z powodu rychłej śmierci. Następnym władcą, który się tak nazywał, był jego syn – Otton III. Jednakże nawet za jego panowania i po sformułowaniu programu „Renovatio imperii Romanorum”, nie było mowy o upadku wpływów Karola Wielkiego, dla którego żywił on głęboką cześć⁴³. Dla Ottona III tradycja karolińska nie stała w sprzeczności do jego rzymskiej renowacji; wszystko co uczynił on dla Rzymu postrzegał jako dopełnienie dzieła swego wielkiego poprzednika i jego konsekwentną kontynuację⁴⁴, a przewidując swą rezydencję w mieście antycznych cesarzy – stanął niejako w opozycji do papieżstwa, które postrzegało Rzym jako wyłącznie swoją siedzibę⁴⁵.

Mimo formalnego równouprawnienia obu instytucji, akcentował on swój prymat wobec papieżstwa, co znalazło wyraz w tytule przybranym przez niego na czas pielgrzymki gnieźnieńskiej – „servus Jesu Christi” i późniejszym – „servus Apostolorum”⁴⁶.

Trudno nie zgodzić się z R. W e n s k u s e m⁴⁷, że chcąc określić stanowisko Brunona z Kwerfurtu względem cesarstwa, musimy to czynić zestawiając jego poglądy z poglądami J. K a n a p a r i u s z a, które ten zawarł w swym opisie męczeństwa Wojciecha⁴⁸. Jest to konieczne, ponieważ opierał się on na nim dokonując własnej redakcji żywota tego świętego, którą jednak uzupełnił i w której wyraźnie polemizował z Kanapariuszem.

Kanapariusz wynosi Rzym do rangi królowej miast i stolicy świata, która jedynie ma prawo czynić z królów cesarzy⁴⁹. Wrażenie znaczenia tego ośrodka potęguje się w połączeniu z opisem stanu Magdeburga, wielkiego i znacznego za Ottona I, za jego następców na pół zburzonego⁵⁰. Rzuca się również w oczy ocena Ottona II – który jest lepszym od swego zacnego ojca oraz wzorem cesarza chrześcijańskiego⁵¹ i Ottona III, który jest określany jako największy z nich wszystkich⁵².

Brunon nie negował roli Rzymu tylko jako matki męczenników i kościółów oraz jako siedziby apostołów⁵³. Jednakże utracił on już dawno swą władzę nad światem⁵⁴, a Otton III umierając pod jego bramami, dokonywał życia w nie swoim kraju⁵⁵. Największym z Ottonów jest dla niego pierwszy z nich, który religii chrześcijańskiej miał się tak dobrze zasłużyć, że Kościół zapomniał o jego dwu następcach⁵⁶, którym zarzucił popełnienie grzechów, nieszczęśliwie ciążyących nad ich panowaniem. Grzechem Ottona II było zniesienie biskupstwa merseburskiego⁵⁷, a Ottona III – chęć założenia swojej stolicy w Rzymie⁵⁸, który Bóg przeznaczył apostołom na siedzibę⁵⁹.

Krytyka dwu Ottonów przez Brunona mogła wynikać z prowadzonej przez nich polityki względem Rzymu, i co z tym się wiąże – zmiany podstawy ideologicznej cesarstwa. Dotyczy to bardziej Ottona III niż Ottona II, który tytuł „Romanorum imperator augustus”, jak już wyżej nadmieniono, przybrał dopiero pod koniec swego panowania. Znamienne jest, że gdy pisał on o likwidacji biskupstwa merseburskiego przez tego władcę, dodawał, że owo zło naprawił dopiero Henryk II, po trzech pierwszych cesarzach najbardziej chrześcijański monarcha⁶⁰, tym samym wskazując, że dopiero on wstąpił w ślady Ottona Wielkiego. Dla Brunona stanowisko Henryka II w świecie nie ulega wątpliwości, pod jego rozkazami drżą narody⁶¹ to on głównie, a nie papieństwo, jest odpowiedzialny za szerzenie chrześcijaństwa⁶².

Gdy to wszystko połączymy z faktem, że władców niemieckich Brunon nazywa: imperator, cesar, imperator augustus, augustus cesar lub po prostu król, to nie może ulegać wątpliwości jego opowiedzenie się za nierzymską podstawą cesarstwa⁶³.

Rozpatrując obraz stosunków prawnych polsko-niemieckich w dziełach Brunona musimy uwzględnić jak je widzieli Bolesław Chrobry i Henryk II, oraz wziąć pod uwagę jego własne cele.

Prawda, że Brunon był zwolennikiem idei nierzymskiej i najpewniej dlatego czasy Ottona I postrzegał jako wzorcowe, nie bez znaczenia jest tu również jego pokrewieństwo z domem cesarskim⁶⁴. Jednocześnie jednak widział się w swych misjach legatem św. Piotra. H.G. V o i g t jest zdania, że na papalistyczne poglądy Brunona wpłynął Benedykt z Benewentu⁶⁵, który nakłonił go do uzyskania od papieża zezwolenia na głoszenie Ewangelii. Nie oznacza to jednak uznania przez niego wyższości papieństwa nad cesarzem. Idealem Brunona był legendarny

stosunek Konstantyna Wielkiego do Sylwestra I, który zakładał współdziałanie obu władz⁶⁶, przy czym czuł się on zobowiązany do informowania Henryka II o efektach swoich misji, który miał być odpowiedzialny za szerzenie chrześcijaństwa⁶⁷.

Sprawa nawracania ludów pogańskich bardzo leżała mu na sercu, stąd rozgoryczenie, że władcy chrześcijańscy pozostawili ją, tocząc między sobą wojny⁶⁸. Jego jeszcze większy smutek wywołało przymierze Henryka II z Lucicami, co było zaprzeczeniem roli, którą Brunon przypisał temu władcy i czego nie omieszkiał wypomnieć⁶⁹, nawołując równocześnie do pokoju i wspólnego zwalczania pogan⁷⁰.

Nie wglębiając się w skomplikowaną kwestię zjazdu gnieźnieńskiego, możemy stwierdzić, że pozycja Bolesława Chrobrego doznała znacznego wywyższenia, co wyraziło się w zwolnieniu z dotychczas uiszczanego trybutu i utworzeniu nowej organizacji metropolitalnej. Nie jest pewne jaką rolę wyznaczał mu Otton III w swym odnowionym imperium, ale – wbrew licznym stwierdzeniom – uzyskanie rangi królewskiej nie jest takie nieprawdopodobne, zważywszy ówczesną słabość papieżstwa i wyobrażenia tego cesarza o uprawnieniach swego urzędu⁷¹.

Otton III wynosząc Polskę do rangi królestwa włączył ją tym samym w obręb swego cesarstwa⁷², czyniąc ją bezpośrednio zależną od siebie, a nie Królestwa „Niemieckiego”, co było powodem oburzenia Thietmara, który jednak nie sprecyzował awansu Chrobrego⁷³.

Czasy Henryka II to powrót do tradycji Ottona I, co znalazło uwypuklenie w zmianie formuły z „Renovatio imperium Romanorum” na „Renovatio regni Francorum” i tak też odczuwał Brunon⁷⁴. Dla Polski oznaczało to odrzucenie ustaleń roku 1000 i, w razie powodzeń Henryka II w walce z polskim władcą, powrót do dawnej zależności. Z tego względu trudno oceniać piętnastoletnią wojnę między obu monarchami z pozycji narodowych. Każdej ze stron chodziło o takie wzajemne uregulowanie stosunków, które odpowiadałyby ich punktowi widzenia.

Sytuacja Brunona była nader skomplikowana. Pisząc swój list z dworu piastowskiego (1008 r.) i chcąc nakłonić obu władców do współdziałania przeciw Lucicom, musiał tak sformułować jego wymowę by nikogo nie urazić, o ile jego próba miała mieć jakiegokolwiek szanse powodzenia. Założenie, że chciał on doprowadzić do porozumienia szukając formuły kompromisowej jest bardzo ważne. Pomijanie tego musi prowadzić w konsekwencji do mylnych wniosków. Każde nam

zakładać z jednej strony postulowanie przez niego stosunków wasalnych⁷⁵ przy pozostawieniu osoby księcia polskiego w cieniu, lub widzieć w nim obrońcę idei Ottona III⁷⁶, z równoczesnym lekceważeniem jego powiązań z Henrykiem II.

Bolesław Chrobry musiał podzielać polityczną wymowę listu i wykorzystując osobę Brunona jako pośrednika, oraz oferując swemu adwersarzowi uznanie jego zwierzchnictwa, dążył do wypracowania takiej formuły kompromisowej, która opowiadałaby im obydwu⁷⁷.

Udział władcy polskiego w redagowaniu listu i chęć do zawarcia porozumienia najlepiej przebiega ze słów: „Tylko nie domagaj się rzeczy niemożliwych. Ten Bolesław inaczej, niż myśli nasz król, zapewnia Cię, że na wieki Ciebie nie opuści, lecz w zwalczaniu pogan zawsze wspierać będzie z największą gorliwością i we wszystkim chętnie służyć”⁷⁸. Brunon sygnalizując gotowość do ustępstw ze strony polskiej, domaga się też wzajemności: „A więc okaż miłosierdzie, zarzuć srogość! Jeżeli chcesz mieć wiernego [sprzymierzeńca], przestań prześladować! Jeżeli chcesz mieć rycerza, trzymaj z Chrobrym⁷⁹, aby Cię zadowolili. Strzeż się, królu, jeśli wszystko chcesz czynić przemocą, [a] nigdy z litością, którą lubi Chrobry, ...”⁸⁰; i zapewnia, że Henryk II nie ma powodu do nieufności: „Lecz w tym tkwi całe zło, że ani król nie ma zaufania do Bolesława, ani ten do zagniewanego króla... Król nie ma powodu do obawy, żeby pobożny człowiek, pomny doznanych krzywd, łączył się z poganami”⁸¹.

Brunon nie chcąc zrazić ani Henryka II ani Bolesława Chrobrego musiał postępować wyjątkowo delikatnie. Z tego względu chybiamy celu zarzuty R. W e n s k u s a, który z przemilczenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, osoby metropolity i jego sufraganów, a wymienienia Unge-
ra, wyciąga wniosek o jego wierności wobec pretensji Magdeburga⁸². Przemilczenia te dają się dostatecznie wyjaśnić drażliwością wydarzeń gnieźnieńskich, które w tej sytuacji stanowiły tabu.⁸³

Zwroty określające stosunek prawny obu państw między sobą, w razie zawarcia porozumienia, noszą bez wątpienia charakter wasalny⁸⁴, ale charakterystyczne jest ich występowanie w związku z walką przeciw Lucicom. Możliwe, że rację ma J. F r i e d⁸⁵, podejrzewając tu specyficzną taktykę Brunona, polegającą na grze terminami lennymi i użyciu ich w przesadnym i ogólnym znaczeniu; unaoczniają one w ten sposób

żądania Henryka II, ale równocześnie takie zastosowanie postulowało ich uszczuplenie, tak że z wasalstwa mało co pozostawalo.

Bolesław Chrobry mógłby dzięki łasce (misericordia) Henryka II dołączyć do grupy tych, którzy pomagają mu w chrystianizacji pogan, dlatego powinien też on zrezygnować z „secularis honor”⁸⁶, jeśli chce zakończenia wojny z Polską.

Warunki pokoju, jakie stawiał polski władca, wyraźnie wypływają z tytułatury, jaką przydawał mu Brunon. Podczas, gdy w redakcji dłuższej żywota św. Wojciecha nazywany jest księciem, to w krótszej dodatkowo „princeps christianissimus dominus”⁸⁷, co sugerowało jego bezpośredni stosunek do Boga. Warto zaznaczyć, że ta redakcja, według historiografii niemieckiej, powstała w roku 1008, dlatego dziwić musi konstatacja R. W e n s k u s a⁸⁸, iż Brunon kierował się sytuacją chwili i aktualnym celem, a kwestie prawne nie były dla niego pierwszoplanowe. W pasji Benedykta i jego towarzyszy przydaje mu nadal tytuł książęcy, ale także jest określony jako „senior”. W liście, który wymienia go imiennie, lub po prostu jako chrześcijanina, również spotykamy ten zwrot, który sugerował rangę ponadksiążęcą. Brunon nazwał tak władców: Węgier, Rusi i Szwecji, uznanych w Niemczech królów⁸⁹, otrzymał go również Otton II⁹⁰.

Wydaje się, że Bolesław Chrobry, wykorzystując pośrednictwo Kwerfurtczyka, dążył do uznania swej podległości bezpośrednio od cesarstwa, zapobiegając tym samym sprowadzeniu jej do poziomu Królestwa „Niemieckiego”, od którego miałyby być niezależny. W zamian oferował Henrykowi II wspólny front przeciw Lucicom i wyrzeczenie się królewskiej korony bądź starań o nią.

Jak wiemy misja Brunona zakończyła się niepowodzeniem, mimo to udało się władcy polskiemu wyznaczony cel osiągnąć. Świadczą o tym nie tylko słowa Thietmara o pokoju budziszyńskim, który był: „nie, jak być powinien, lecz jaki dało się zawrzeć w ówczesnej sytuacji”⁹¹, ale także o wyprawie ruskiej (1018) Chrobrego, za namową niemiecką⁹², w której wzięło udział 300 rycerzy Henryka II⁹³ oraz poselstwo do niego ze zdobytego Kijowa, z zapewnieniem dalszych służb⁹⁴.

Owe poselstwo nie było tylko aktem kurtuazji ze strony Bolesława, jak tego chce M.Z. J e d l i c k i⁹⁵, lecz wyrazem zawartego porozumienia na wyżej wymienionych warunkach, z tym że współpracę polsko-niemiecką wobec pogan zastąpiono wspólnym przedsięwzięciem prze-

ciw Jarosławowi Mądrymu. Trudno sobie przecież wyobrazić, aby po tak długotrwałych i ciężkich zmaganiach, cesarz udzielał bezinteresownie pomocy zbrojnej, a Bolesław Chrobry, nie obciążony jakimikolwiek zobowiązaniami, wysłał poselstwo z zapewnieniem dalszej współpracy.

O osiągnięciu kompromisu świadczą także dobrze poinformowane roczniki kwedlinburskie, donoszące o powrocie władcy polskiego do łaski cesarskiej⁹⁶ oraz zaniechanie sprawy tytułu królewskiego, w czym wytrwał on do śmierci Henryka II⁹⁷.

Kompromis zawarty w Budziszynie 30 stycznia 1018 r. nie był rozwiązaniem ostatecznym. Ze strony polskiej mamy próby ustanowienia królestwa przez Bolesława Chrobrego w 1025 r. i kontynuację tej polityki przez jego następcę, Mieszka II, oraz w 1076 r. przez Bolesława II. Równocześnie polscy władcy uznawali jedynie swą zwierzchność od cesarzy, podczas gdy ci usiłowali zepchnąć ich do rangi swych wasalów na poziomie *regnum*.

To obustronne zderzenie wyobrażeń o wzajemnym stosunku prawnym pokazuje najlepiej postawa Bolesława III Krzywoustego, podana u G a l l a A n o n i m a, gdzie na żądanie Henryka V uiszczenia 30 grzywien, lub dostarczenia tyluż rycerzy, odpowiada on: „Przeto jeśli- byś po dobroci, a nie z pogrózkami zażądał pieniędzy lub rycerzy na pomoc Kościołowi Rzymskiemu, uzyskałbyś zapewne nie mniej pomocy i rady u nas niż twoi przodkowie u naszych”⁹⁸.

Przypisy

1. W. A b r a h a m, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w.*, Lwów 1893, s.75-86; T. W o j c i e c h o w s k i, *Szkiecy historyczne XI w.*, Warszawa 1925, s.1-25; S. Z a k r z e w s k i, *Bolesław Wielki Chrobry*, Lwów 1925, s.209-226, 260-265; J. F i j a l e k, *Żywoty, pasje i cuda św. Wojciecha*, Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu, Lwów 1925, s.1-7; R. G r o d e c k i, *Dzieje Polski średnio-wiecznej*, Kraków 1995, s.92-93 (pierwsze wydanie Kraków 1926); L. K o c z y, *Misje polskie w Prusach i na Pomorzu za czasów Bolesławów*, Roczniki Misjologiczne, 6: 1933/34, s.100-123; tenże, *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1934, s.107; A.F. G r a b s k i, *Polska w opiniach obcych X-XIII w.*, Warszawa 1964, s.190-191; B. Z i e n t a r a, *Świt narodów europejskich*, Warszawa 1985, s.221-224
2. Z. K a r w o w s k a, *Działalność św. Brunona z Kwerfurtu na gruncie polskim w związku z ideologiczną podstawą państwa Bolesława Chrobrego*, Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 21: 1928, s.1-12; L. K o c z y, *Misja św.*

- Brunona wśród Swigów*, Roczniki Misjologiczne, 5: 1932/33, s.82-98; W. M e y s z t o w i c z, *Szkice o św. Brunonie – Bonifacym*, (w:) *Sacrum Poloniae Millenium*, 5: 1958, s.445-519; rec. prac Meysztowicza zob. T. G r u d z i ń s k i, *Kwartalnik Historyczny*, 67: 1960, z.4, s.1120-1126; S. K ę t r z y ń s k i, *O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego*, (w:) *Polska X-XI w.*, Warszawa 1961, s.289-351; J. B i e n i a k, *Wyprawa misyjna Brunona z Kwerfurtu a problem Selencji*, *Acta Baltico – Slavica*, 6: 1969, s.181-195; J. W o j t k o w i a k, „*Credo*” św. *Wojciecha († 997) i Brunona († 1009) w świetle „Żywota drugiego”*, *Studia Warmińskie*, 19: 1982; B. P r z y b y s z e w s k i, *Brunon z Kwerfurtu a zagadnienie drugiej metropolii polskiej z czasów Bolesława Chrobrego*, *Studia Warmińskie*, 22/23: 1985/86, s.143-153; B. G i e r l a c h, *Gdzie został zamordowany św. Brunon z Kwerfurtu*, *Zapiski Ciechanowskie*, 8: 1992, s.108-113. Krótkie opisy życia Brunona z Kwerfurtu zawierają: *Polski Słownik Biograficzny*, T. III, Kraków 1937, s.24-26 (J. W i d a j e w i c z) i *Słownik Starożytności Słowiańskich*, T. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s.100 (H. M o d r z e w s k a)
3. *Przyczynki do historii Piastowiczów i Polski Piastowskiej*, *Rozprawy Akademii Umiejętności*, Wydż. Hist.-Filolog., 1898, s.25-36
 4. *Karol Wielki i Bolesław Chrobry*, *Przegląd Historyczny*, 36: 1946, s.23 i n
 5. *Koronacje pierwszych Piastów*, (w:) *Sacrum Poloniae Millenium*, 3: 1956, s.300 (rec. patrz przyp. nr 2)
 6. *Zjazd gnieźnieński w roku 1000*, *Nasza Przeszłość*, 16: 1962, s.5-151
 7. *Vita quinque Fratrum Eremitarum (seu) Vita uel Passio Benedicti et Iohannis Scriptorumque Suorum*, (w:) *Monumenta Poloniae Historica. Series Nova IV*, 3 (cyt. dalej: Vfr.), c.8, s.48
 8. Vfr., c.2, s.34
 9. *Studien zur historisch-politischen Gedankenwelt Bruns von Querfurt*, Münster-Köln 1956; tenże, *Brun von Querfurt und die Stiftung des Erzbistums Gnesen*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 5: 1956, H.4, s.524-537
 10. *Oto III. und Boleslaw Chrobry. Das Widmungsbild des aachener Evangeliers, der „Akt von Gnesen” und das frühe polnische und ungarische Königtum. Eine Bildanalyse und ihre historischen Folgen*, *Frankfurter Historische Abhandlungen*, Bd.30, Stuttgart 1989, s.76-79
 11. *Compellere intrare. Die Wendenpolitik Bruns von Querfurt im Lichte hochmittelalterlichen Missions – und Völkerrechtes*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 4: 1955, s.161-193, 360-401
 12. *Brun von Querfurt. Mönch, Eremit, Erzbischof der Heiden und Märtyrer. Lebenslauf, Anschauungen und Schriften eines deutschen Missionars und Märtyrers um die Wende des zehnten und elften Jahrhunderts, ein Beitrag zur Geschichte Deutschlands und Italiens im Zeitalter Ottos III. und zur ältesten Kirchengeschichte Russlands, Polens, Schwedens und Preussens*, Stuttgart 1907; zob. też tenże, *Brun von Querfurt als Missionar des römischen Ostens*, Prag 1908; i tenże, *Brun von Querfurt und seine Zeit*, Halle 1909
 13. Patrz prace wykorzystane w niniejszym artykule

14. Wydane przez J. K a r w a s i ń s k ą w Monumenta Poloniae Historica. Series Nova IV. 2, (Warszawa 1969) i IV, 3 (Warszawa 1973) – cyt. dalej: VA, Vfr, Ep. O ile dwa ostatnie dzieła wywodzą się z ok. 1008 r., to dla VA. historycy niemieccy są na ogół zgodni, że pierwsza redakcja (dłuższa) powstała ok. 1004 r., podczas bytności Brunona w ojczyźnie, a druga (krótsza) ok. 1008 r., gdy przebywał on już u Bolesława Chrobrego. W tej sprawie zob. wstęp w edycji tego dzieła J. Karwasińskiej
15. Żywot ten, wraz z twórczością Brunona, został przetłumaczony przez K. A b g a r o w i c z a, (w:) *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, Warszawa 1966 (skąd też polskie cytaty)
16. Wydal A. B i e l o w s k i w MPH. I, Warszawa 1960 (cyt. dalej: KVA, DVR, GA)
17. MGH. SS. III, Hannoverae 1839 (cyt. dalej: An. Qued.)
18. Wyd. M.Z. J e d l i c k i, Poznań 1953 (cyt. dalej: Thietmar)
19. *Den Kaiser macht das Heer*, Weimar 1910, s.8
20. Przeczy temu C. E r d m a n n, (*Forschungen zur politischen Ideenwelt des Frühmittelalters*, Berlin 1951, s.3, przyp.3), stwierdzając, że mamy tylko jeden przekaz źródłowy – Widukinda z Nowej Korbei – mówiący nam o wyniesieniu na cesarza przez armię. W odpowiedzi E.E. S t e n g e l, (*Imperator und Imperium bei den Angelsachsen. Eine wort- und begriffsgeschichtliche Untersuchung*, (w:) *Abhandlungen und Untersuchungen zur Geschichte des Kaisergedankens im Mittelalter*, Köln/Graz 1965, s.304), stwierdził, że opis wyniesienia Ottona I jest podobny w tym punkcie do opisu Admnana z Hy o wyniesieniu do godności cesarskiej króla anglosaskiego Oswalda z Northumberland, w jego „Vita Columbae” z ok. 690 r.
21. Tamże, s.291
22. Zob. J. B a s z k i e w i c z, *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie*, Warszawa 1961, s.37 i m
23. M. L i n t z e l, *Das abendländische Kaisertum im neunten und zehnten Jahrhundert. Der römische und der fränkisch-deutsche Kaisergedanke von Karl dem Grossen bis auf Otto den Grossen*, Die Welt als Geschichte, 4: 1938, s.433 podaje, że Ludwik Niemiec został w źródłach utytułowany „imperator Germaniae”, a Karolowi Lysemu po zdobyciu Akwitanii przydano tytuł cesarza Franków i Akwitańczyków, a w 869 r., po zdobyciu Lotaryngii – imperator, jednakże obaj nie używali ich. Tak samo E.E. S t e n g e l, *Regnum und Imperium. Engeres und weiteres Staatsgebiet im alten Reich*, Marburg 1930, s.10. O tytule cesarskim Ludwika Niemca zob. tenże, *Kaisertitel und Suveränitätsidee. Studien zur Vorgeschichte des modernen Staatsbegriffs*, Deutsches Archiv für Geschichte des Mittelalters, 3: 1939, s.50-56
24. *Imperator und Imperium*, s.303
25. *Forschungen zur politischen Ideenwelt*, s.19
26. Karol Wielki nie mógł czerpać wzorów z Hiszpanii, ponieważ po raz pierwszy z cesarzem w tym rejonie stykamy się w dokumentach syna Alfonsa III (866-910), a więc dopiero w X w., zob. E.E. S t e n g e l, *Kaisertitel und Suveränitätsidee*, s.10 i n

27. E.E. Stengel, *Imperator und Imperium*, s.316 i nn
28. C.Erdmann, *Forschungen zur politischen Ideenwelt*, s.3 i 19
29. G.Baesecke, *De gradus Romanorum*, (w:) *Festschrift R. Holtzman*, 1933, s.5: „Imperator, cuius regnum procellit in toto orbe, et sub eo reges aliorum regnorum, et non imperatores, sed reges nominatur. In hac subputatione crescit, ut decani sub centorioni, et centoriones sub tribuno, tribuni sub vicario, vicari sub comite, comites sub duce, duces sub patricio, patricius sub rege, rex sub imperatore”.
30. C.Erdmann, *Forschungen zur politischen Ideenwelt*, s.17
31. Tamże, s.23
32. M.H.Serejski, *Idea jedności karolińskiej. Studium nad genezą wspólnoty europejskiej w średniowieczu*, Warszawa 1937, s.25 oraz 65 i nn; K.Jänterle (*Die römische Weltreichsidee und die Entstehung der weltlichen Macht des Papstes*, Turku 1936, s.345) jest zdania, że Karol Wielki zrezygnował dopiero w trakcie rokowań z Bizancjum z idei jedyne go cesarstwa rzymskiego, aby zalegalizować swoje cesarstwo i uzyskać równorzędną pozycję z Bizancjum.
33. „Nostrum est” secundum auxilium divinae pietatis sanctum undique Christi ecclesiam ab incursu paganorum et ab infidelium devastatione armis defendere foris et intus catholicae fidei agnitione munire. Vestrum est, sanctissime pater: elevatis ad Deum cum Moyse manibus nostram adjuvare militiam, quantenus vobis intercedentibus. Deo ductore et datore populus christianus super inimicos sui sancti nominis *ubique* semper debeat victoriam et nomen domini nostri Iesu Christi toto clarificetur in orbe”. Za A.Brackmann, *Die Anfänge der Slawenmission und die Renovatio Imperii des Jahres 800*, (w:) *Gesammelte Aufsätze*, Weimar 1941, s.58, gdzie też niemieckie tłumaczenie tego tekstu
34. Zob. H.Jäger, *Rechtliche Abhängigkeitsverhältnisse der östlichen Staaten vom Fränkisch-Deutschen Reich (Ende des 8. bis Ende des 11. Jahrhunderts)*, 1960, *Bd. I*, s.7-36
- 35.M.H.Serejski, *Idea jedności karolińskiej*, s.43 i nn
- 36.Tamże, s.20, 31 i nn
37. O kłopotach Leona III zob. K.Heldmann, *Das Kaisertum Karls des Grossen*, (w:) *Quellen und Studien zur Verfassungsgeschichte des Deutschen Reiches im Mittelalter und Neuzeit*, Bd.6, H.2, Weimar 1930, s.73-88, i P.Riche, *Karolingowie. Ród który stworzył Europę*, Warszawa 1997, s.110 i n
38. Tamże, s.113
39. P.E.Schräm, *Kaiser, Rom und Renovatio, Bd.I*, Leipzig 1929, s.16; ponadto W.Levison, *Die mittelalterliche Lehre von den beiden Schwertern*, Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters, 9: 1951, H.1, s.14 i nn; H.Hoffmann, *Die beiden Schwertern im hohen Mittelalter*, Deutsches Archiv, 20: 1964, H.1, s.78 i nn
40. P.E.Schräm, *Kaiser*, I, s.16
41. O tej darowiźnie i wynikających stąd pretensjach papieżstwa zob. tamże, s.21-28 i 70-74

42. Tamże, s.68 i n, a o wpływach frankońskich zob. H. Keller, *Das Kaisertum Ottos des Grossen im Verständnis seiner Zeit*, Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters, 20: 1964, H.2, s.328 i nn
43. P.E. Schramm, *Kaiser*, I, s.117
44. Tamże, s.118
45. Było to powodem dla którego Otton III nie uznał darowizny Karola Wielkiego i donacji Konstantyna. Zob. K. i M. Uhlirz, *Jahrbücher des Deutschen Reiches unter Otto II. und Otto III., Bd.II: Otto III. (983-1002)*, von M. Uhlirz, Berlin 1954, s.215. Dalsze losy tego sporu zob. P.E. Schramm, *Kaiser*, I, s.161 i nn
46. O stosunku Ottona III do papieżstwa zob. tamże, s.126, 141 i nn, 158 i nn; tenże, *Der Titel „Servus Jesu Christi“ Kaiser Ottos III.*, Byzantinische Zeitschrift, 30: 1929/30, s.424 i nn; K. Hampe, *Kaiser Otto III. und Rom*, Historische Zeitschrift, 140: 1929, s.527 i nn; M. Uhlirz, *Kaiser Otton III. und das Papstum*, tamże, 162: 1940, s.258 i nn
47. *Studien*, s.4
48. Jest to tym bardziej wskazane, ponieważ dzieło Kanapariusza powstało w latach 998-999 w Rzymie, a wśród jego informatorów mógł być Otton III. Zawierało więc ono zapewne oficjalne stanowisko dworu cesarskiego w tej sprawie
49. KVA., c.16, s.171 „... urbium dominam et caput mundi ...”, c.21, s.176 „Roma autem cum caput mundi et urbium domina sit et vocatur, sola reges imperare facit, ...”
50. KVA, c.3, s.163: „... virginum civitas, ..., urbs quondam nota populis, et una ex magnis urbibus, dum primus Otto scepra regalia rexit, nunc autem pro peccatis semiruta domus et malefida statio nautis.”
51. KVA, c.8, s.166: „... augustus melior bono patre et, ... cesar christissimus”
52. KVA, c.8, s.170: „... tercius et ... maximus Otto, ...”
53. VA, c.12, s.13: „... pedester uenire affectans matrem martyrum, apostolorum domicilium, auream Roman intrauit.”, Vfr., c.3, s.37: „Volens autem cesar uindicare iniuram suam in superbia Romanorum – quod iter utinam numquam cepisset, in quo contra sanctum Petrum multum peccauit! - ...” oraz c.12, s.57: „... mundi domina et mater ecclesiarum. ...”
54. Vfr., c.2, s.34: „... et olim Roma perdidit mundum.”, c.7, s.44: „... sanctissimus pater Benedictus, ... , interrogatus ita respondit: Roma non erit capta a gentibus, sed in semet ipsa marceset.” Szczególnie wobec tego fragmentu kontrastuje stan Magdeburga: VA., c.4, s.5: „... ad ingenaum Parthenopoliam, Theutonum nouam metropoliam, ... Quam urbem rex maximus, primus trium Ottonum, imperator augustus, in magnum archipresulatum erexit ...”
55. Vfr., c.7, s.47: „Videtur autem in morte eius compleri naticinium Cymane Sibille ... inter Romana fata ubi de regibus loquitur, de isto cesare Ottone italoquitur: Rex in purpura natus, ante portam ciuitatis in terra moritur non sua.”
56. VA, c.9, s.8: „Sensit theutonum tellus mortuum nautam maris, ... cum quo prospera Dei cucurrerunt, multa bona christiane religioni accreuerunt ... cuius aurea tempora nunc graui gemitu memorat, quando pressa malis sancta ecclesia absque

ulla requie hostes insurgere dolet, duorumque Ottonum antiquum nominat: Vere, inquiens, meus felix mundus erat, Otto dum scepra gerebat.”

57. VA, c.12, s.13: „... quid contrarium ministro eterni imperatoris egerit, quid pio Laurentio peccauerit, non recognoscit. Episcopatum quem pater in sacrum honorem preciosissimo martyri erexit, ambicione suorum in peccatum ductus filius destruxit, ...”. O powodach kierujących nim przy podjęciu tej decyzji zob. M. H e l l m a n, *Die Ostpolitik Kaiser Ottos II.*, (w:) *Syntagma Friburgense. Historische Studien. H. Aubin dargebracht zum 70. Geburtstag*, Lindau/Konstanz 1955, s.58

58. Vr., c.7, s.43: „Num cum sola Roma ei placeret, et ante omnes Romanum populum pecunia et honore dilexisset, ibi semper stare, hanc renouare ad decorem secundum pristinam dignitatem ioco puerili in cassum cogitauit ... Terram sue natiuitatis, delectabilem Germaniam, iam nec uidere uoluit, tantus sibi amor habitare Italiam fuit, ...”

59. Vr., c.7, s.43: „..., ipsa Roma tamen a Deo datum apostolorum domicilium erat.”, jak osądzał Brunon wyprawę Ottona III przeciw zbuntowanemu Rzymowi zob. przyp. nr 53

60. VA, c.12, s.13: „Factum est contra ius in ecclesia Dei, donec audueniens nouus rex et religiosissimus ueterem errorem correxuit. Post tres Ottones Henricus christianissimus ecce uenit.”

61. VA, c.1, s.3: „..., quem longe lateque iura danthem hodie tremunt populi, Henrico ...”

62. Eo., s.98: „Opera Dei reuelare et confiteri honorificum est, maxime uobis tacere non debeo, cuius sancta persuasione episcopus sum, qui de sancto Petro euangelium Christi gentibus porto.”

63. R. W e n s k u s, *Studien*, s.117. O stanowisku Brunona względem Ottona III i Henryka II zob. P.E. S c h r a m m, *Kaiser*, Bd.II, s.4 i n; C. von H a r f f, *Der Kaisergedanke in den Urkunden und Berichten der Zeitgenossen von Heinrich I – Konrad II (919-1039)*, Würzburg 1937, s.54 i n

64. DVR, c.27, s.327: „... Bonifatii (imię zakonne Brunona) ... Hic denique regis fuerat consanguineus ...”, ale, jak zaznacza H.G. V o i g t (*Brun von Querfurt*, s.17), nie wiemy jakiego rodzaju było to pokrewieństwo

65. Tamże, s.61

66. R. W e n s k u s, *Studien*, s.123

67. Tamże, s.143 i zob. przyp. 62

68. VA, c.10, s.9 i n: „Sed ue nostro miserabili euo et nemo rex studium habet, ut conuertat paganum, quasi Deus de celo iubeat. Diligunt honorem suum, o Christe, non lucrum tuum. Post sanctam et imperatorem magnum Constaatinum, post optimum Karolum exemplar religionis, ut conuenterent paganos ad Christum nomen et rem glorie coram Deo et hominibus pauci acceperunt, et est eheu pro peccatis qui persequatur christianum, et nullus prope dominus rerum qui ecclesiam intrare compellat paganum.” Tego ustępu brak w redakcji krótszej. R. W e n s k u s (*Studien*, s.89) brak ten tłumaczy tym, że słowa te są skierowane do Henryka II, a nie Bolesława Chrobrego. Vr., c.9, s.48: „...et sedentibus in pace omnibus paganis impu-

gnantibusque impune christianos, ceperunt pugnare inter se christiana regna iniquo odio, seuo et infatigabili prelio.”

69. Ep., s.101: „... bonumne'espersequi christianum, et habere in amicitia populum paganum? Que' conuentio Christi ad Belial que comparatio luci ad tenebras? Quo modo conueniunt'Zuarasiz diabolus et dux sanctorum, uester et noster Mauritius?”

70. Tamże, s.101: „Sed quem nihil latet preciosum testem habeo communem Deum, non contra'gratiam uestram diligo eum, quia quo plus possum; ad uos uolo conuere illum.” i s.102: „Nonne melius esset talem hominem habere fidelem, cuius auxilio et consilio tributum accipere, et sacrum, christianissimum facere de populo pagano posses?” Kwestia sposobu prowadzenia misji i czy Brunon nawolywal do krucjaty byla żywo dyskutowana w literaturze. Zob. C. E r d m a n n, *Die Entstehung des Kreuzzugsgedankens*, Stuttgart 1935, s.97; M. B ü n d i g, *Das Imperium Christianum und die Ostkriege*, Berlin 1940, s.15; H. B e u m a n n, *Kreuzzugsgedanke und Ostpolitik im hohen Mittelalters*, Historisches Jahrbuch, 72: 1953, s.114 i 117; W. B r ü s k e, *Untersuchungen zur Geschichte des Liutizenbundes. Deutsch - weidische Beziehungen des 10. - 12. Jahrhunderts*, Münster/Köln 1955, s.55 i nn, oraz H. D. K ä h l, *Compellere*

71. M. D r a g a n, *Koronacja Bolesława Chrobergo*, Lublin 1925, s.19; T. W a s i l e w s k i, *Bizantyńska symbolika zjazdu gnieźnieńskiego i jej prawno-polityczna wymowa*, Przegląd Historyczny, 57: 1966, s.1 i nn; J. H a u z i ņ s k i, *Synod gnieźnieński roku 1000 a ideologia cesarskiego uniwersalizmu*, (w:) *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors*, Stolpensi 1993, s.47 i nn

72. E. E. S t e n g e l, *Regnum und Imperium*, s.16; tenże, pod tym samym tytułem, (w:) *Abhandlungen und Untersuchungen*, s.185; P. E. S c h r a m m, *Kaiser*, I, s.139

73. T h i e t m a r, V, c.10, s.263: „Deus indulgeat imperatori, quod tributarium faciens dominum ...”

74. Patrz tamże, s.14

75. R. W e n s k u s, *Studien*, s.157 i 192; tenże, *Brun*, s.535; A. F. G r a b s k i, *Polska w opiniach*, s.190 i n; O. K o s s m a n n, *Deutschland und Polen um das Jahr 1000. Gedanken zu einem Buch von H. Ludat*, Zeitschrift für Ostforschung, 21: 1972, H.3, s.442

76. Z. K a r w o w s k a, *Działalność św. Brunona*, s.12; F. D v o r n i k, *The Making of Central and Eastern Europe*, London 1949, s.202

77. H. G. V o i g t, *Brun von Querfurt*, s.115 i 123, a na str.111 zaznacza, że Bolesław Chrobry mógłby liczyć na lepsze warunki pokojowe, gdyby znalazł odpowiedniego pośrednika. S. Z a k r z e w s k i, (*Bolesław*, s.210 i n) ogranicza problem do środków duchowych, mogących mu przyspożyć zwolenników w niemieckich kręgach kościelnych, przy jednoczesnym zaznaczeniu, że nie jest pewne kto był inicjatorem napisania listu

78. *Piśmiennictwo*, s.259 i n, Ep., s.105

79. H. G. V o i g t, (*Brun von Querfurt*, s.441) tłumaczy te dwa słowa: „halte mit dem Gutem”, a O. K o s s m a n n (*Deutschland und Polen um das Jahr 1000*, s.442, przyp.168): „also übe Milde”

80. *Piśmiennictwo*, s.256 i n; Ep., s.102
81. *Piśmiennictwo*, s.259; Ep., s.104
82. R. W e n s k u s, *Studien*, s. 179 i n; tenże, *Brun*, s.528
83. J. F r i e d, *Otto III. und Boleslaw Chrobry*, s.78
84. fidelis, miles, auxilio et consilio, servire
85. J. F r i e d, *Otto III. und Boleslaw Chrobry*, s.79
86. Ep., s.103
87. VA, c.25, s.63
88. *Studien*, s.157 i n
89. J. F r i e d, *Otto III. und Boleslaw Chrobry*, s.77 i n
90. VA, c.12, s.15
91. VIII, c.1, s.579: „....., non ut decuit, set sicut tunc fieri potuit ...”
92. VIII, c.31, s.621: „Bolizlavus namque eam grandi exercitu peccit multumque ei nostro fame nocuit.”
93. VIII, c.32, s.623: „Fuerant in auxilio predicti ducis ex parte nostra trecenti ...”
94. VIII, c.33, s.623: „... abbatem suum Tuni ad nostrum imperatorem cum magnis manibus misit, ut suam amplius gratiam et axilium acquireret et se cuncta sibi placencia facturum indicaret.”
95. W jego wydaniu kroniki Thietmara, s.580, p.6; s.623, p.173
96. An. Qued., s.84: „Et hoc anno Bolizlavo per nuncios reconciliata pace, imperatoris gratiam recepit.”
97. W. G i e s e b r e c h t, *Geschichte der deutschen Kaiserzeit, Bd.II*, Braunschweig 1860, s.139 i n
98. Thumaczenie za R. G r o d e c k i, *Kronika tzw. Galla Anonima*, Warszawa 1989, III, c.2, s.132; G.A., s.465. Interpretację tej odpowiedzi zob. też H. Ł o w m i a ń s k i. *Początki Polski, t. V*, Warszawa 1973, s.543 i n